



Marzena Gonera

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

ORCID 0000-0003-0657-3910

Rola i siła argumentów z prawa w oświeceniowym dyskursie sejmowym (na podstawie mów Kazimierza Nestora Sapięhy)

Znajomość prawa rzymskiego i krajowego należała do ważnych umiejętności synów magnackich i potomków bogatej szlachty przeznaczonych do służby publicznej w sądownictwie różnego szczebla i parlamencie. Te kompetencje były też przydatne na ścieżce awansu społecznego, który dokonywał się poprzez działalność polityczną, służbę wojskową bądź kapłaństwo (Rolnik: 454). Prawo samo w sobie sakralizowano, jego przestrzeganie utożsamiano z cnotą, a łamanie piętnowano i karano. Takie podejście wynikało z obowiązującej w społeczeństwie szlacheckim zasady nadrzędności prawa (Uruszczak: 212). Sejmujący doskonale znali konstytucję i opracowywane po pierwszym podziale kraju rezolucje¹ Rady Nieustającej, brali udział w ich tworzeniu, doskonale niu. Czynie to, zasiadając w rozlicznych ciałach kolegialnych, np. Komisjach

¹ Rezolucje to uchwały Rady Nieustającej dokumentujące jej pracę w okresie między kolejnymi sejmami (od 1776 r.). Opracowywano je zarówno na posiedzeniach plenarnych magistratury, jak i w poszczególnych jej departamentach: tj. Wojskowym, Skarbowym, Sprawiedliwości, Interesów Cudzoziemskich oraz Policji, czyli Dobrego Porządku. Ich zgodność z prawem była weryfikowana co dwa lata w trakcie obrad sejmowych (Głuszak, 2008: 132). Spoczywało na nich wyjaśnienie niejasnych przepisów. Jak podaje Waław Uruszczak, stanowiły one „wiązącą wykładnię prawa” (Uruszczak: 235). Ich uchylene w przypadku stwierdzenia złamania prawa, jego nadinterpretacji leżało w gestii sejmu (Głuszak, 2014: 22–23).

Skarbowych² Koronnej i Litewskiej, Komisjach Wojskowych³ Koronnej i Litewskiej, stałych⁴ i jednorazowych⁵ deputacjach sejmowych, będących odrębnymi organami parlamentu (Łaszewski 1973b: 73), sądach sejmowych⁶ czy radach

² Komisje Skarbowe Koronna i Litewska (Komisje Wielkie) to ciała kolegialne powstałe w 1764 r. na mocy konstytucji sejmu konwokacyjnego, których zadaniem była kontrola finansów państwa oraz sądownictwo skarbowe. W ich skład wchodziłi podskarbiowie wielcy i nadworni, senatorowie oraz posłowie. Według zapisów konstytucji z 1766 r. ich kadencja miała trwać dwa lata (Kutrzeba: 252).

³ Komisje Wojskowe Koronna i Litewska (Komisje Wielkie) – erygowane kolejno w czerwcu 1764 r. podczas konwokacji oraz w grudniu 1764 r. w trakcie sejmu koronacyjnego. W ich gestii leżały sprawy wojskowe, tj. lokacja wojska, liczebność poszczególnych formacji, sposób pozyskiwania i opłacania rekrutów, zaopatrywanie w ekwipunek. W ich skład wchodziłi hetmani wielcy i polni, senatorowie i posłowie. Wybierano ich na sejmach na okres dwóch lat (Kutrzeba: 253).

⁴ Do deputacji stałych należały: deputacja konstytucyjna, której zadaniem była kontrola zgodności przygotowywanego do druku po sejmie tekstu konstytucji z jej treścią zatwierdzoną w trakcie obrad sejmowych (Łaszewski, 1973b: 73); deputacja poselska, której celem było zawiadomienie króla i senatorów o dokonanym wyborze marszałka sejmowego; deputacja przyjmująca przybyłych do izby poselskiej senatorów zapraszających stan rycerski do pierwszego połączenia się z senatem; deputacje do kontroli władz wykonawczych złożone z posłów i senatorów, czyli: deputacja do słuchania rachunków Komisji Skarbowych i deputacja do kontroli Komisji Wojskowej działająca od 1764 do 1775 r. Po pierwszym rozbiore i powołaniu Rady Nieustającej do stałych deputacji sejmowych zaliczano: deputację do kontroli tej magistratury oraz osobną do sprawdzania działalności departamentu wojskowego. Spoczywało na nich zbadanie ich pracy i udzielenie im absolutorium, czyli zakwitowania. W czasie Sejmu Wielkiego funkcjonowały deputacje zajmujące się kontrolą działalności: Komisji Edukacji Narodowej, Straży Praw, Komisji Policji, Wojska i Skarbu oraz Komisji Wojskowej (Łaszewski, 1973b: 76–77). Do tej grupy należą też deputacje skrutacyjne zajmujące się liczeniem i sprawdzaniem ważności głosów oddanych w trakcie wyborów (Łaszewski, 1973b: 61, 77–78).

⁵ Deputacje jednorazowe to organy sejmowe funkcjonujące w celu przedyskutowania jakiejś spornej kwestii i wypracowania jednolitego stanowiska, które przedstawiano w trakcie obrad sejmu. Taki charakter miały powołane podczas konwokacji 1764 roku deputacje do kontaktów z ambasadorami państw sąsiednich, tj. Austrii, Rosji i Prus, organizacji sądownictwa przygranicznego, redakcji pactów conventów, zbadania przyczyn i próby zażegnania konfliktu między metropolią unickim a szlachtą województwa ruskiego, rewizji żup solnych (Łaszewski 1973b: 78–79).

⁶ Sąd sejmowy pracował w czasie obrad sejmowych. W jego skład wchodziłi: senatorowie i król. Monarcha nie uczestniczył w pracach sądu sejmowego, gdy na jego posiedzeniu rozstrzygano w kwestiach dotyczących osoby króla. Na wokandzie tego sądu orzekano w sprawach dotyczących m.in. znieważenia, obrazy króla, zamachu na jego życie, podejmowania działań

senatu⁷. Taki stan rzeczy wynikał z przywiązania do ustroju republikańskiego oraz idei złotej wolności, której prawo miało strzec (Grześkowiak-Krwawicz: 39). Ponadto właściwa orientacja w obowiązujących przepisach poszerzała kontekst i pozwalała słuchaczom łatwiej odczytać intencje mówiącego, wpływając na ich reakcje i, co zrozumiałe, przekładając się na wyniki głosowań. Wobec powyższego, obecność nawiązań prawniczych w osiemnastowiecznym dyskursie sejmowym w różnorodnych formach i kontekstach odnotowujemy nader często. Jednym z jej ważnych przejawów jest sprawne, niejednokrotnie mistrzowskie, czasem zaskakujące żonglowanie argumentami sformułowanymi na podstawie regulacji prawnych.

Kwestia wzajemnych powinowactw prawa i literatury staropolskiej stanowi dotychczas temat słabo rozpoznany (Kochan 2018: 18), choć samo zagadnienie pokrewieństwa obu dziedzin, jak zauważa Jarosław Kuisz (Kuisz 2015: 21), jest widoczne, bliskie, potrzebne i badane od dziesięcioleci głównie przez amerykańskich, francuskich, niemieckich, skandynawskich teoretyków prawa oraz polskich językoznawców i literaturoznawców. Prace tych ostatnich według badacza są rozproszone, wymagają systematyzacji, a ustalenia w nich zawarte prowokują do dyskusji i stawiania nowych pytań badawczych (Kuisz, 2017: 24). Istniejące rodzime opracowania dotyczą najczęściej obecności, ewolucji języka prawnego i terminologii prawniczej w literackim dyskursie. Wśród najistotniejszych pozycji w tym zakresie należy wymienić prace autorstwa: Marii Zarębiny (Zarębina: 15–16), Anny Kochan (Kochan, 2005: 330–345, 2018: 18–24), Marii Teresy Lizisowej (Lizisowa, 1998, 2004: 21–34), Ireny Szczepankowskiej (Szczepankowska, 2004, 2007) oraz Ewy Malinowskiej (Malinowska: 15–30). Jednym z obszarów badań penetrujących zależności między myślą prawniczą a dyskursem literackim jest poszukiwanie obecności, funkcji i wpływu motywów, wątków wymiaru sprawiedliwości dla wymowy całego utworu. Najważniejsze

wymierzonych przeciwko polskiej racji stanu, nadużyć skarbowych urzędników, zakłócania obrad sejmowych i sesji trybunalskich, łamania prawa przez ministrów (Uruszczak: 261).

⁷ Rady senatu to twór złożony z króla, senatorów – rezydentów i ministrów wywodzący się ze średniowiecznej rady królewskiej. Ich zadaniem było doradzanie monarsze w sprawach publicznych. Jej stanowisko nie było dla monarchy wiążące, ale odpowiedni ich skład wzmacniał siłę stronnictwa regalistycznego. Wobec niedochodzenia sejmów w dobie saskiej stanowiły namiastkę prac ustawodawczych. Mogły one zbierać się: przed sejmem, w jego trakcie bądź po zamknięciu prac parlamentu (Korytko: 247–271; Markiewicz: 15).

najnowsze ustalenia w tej materii przedstawił Andrzej Dąbrówka (Dąbrówka: 569–599). Na uwagę zasługują też prace zbiorowe: *Prawo i literatura. Szkice* (Kuisz i in. 2015), stanowiące jej kontynuację edycje: *Prawo i literatura. Szkice drugie* (Kuisz i in. 2017), *Prawo i literatura. Antologia* (Kuisz i in. 2019), a także będące pokłosiem konferencji monografie: *Prawo i literatura. Perergera* (Kamień i in) oraz *Literatura w granicach prawa XIX–XX wieku* (Budrowska, Dąbrowicz, 2013). Kwestie pokrewieństw między prawem i literaturą w odniesieniu do pojęcia prawdy badał natomiast Maciej Wojtuń (Wojtuń: 97). Odrębną sferę zainteresowań stanowią monografie i kompendia omawiające związki prawa z retoryką. Pionierami w tym zakresie byli: Andrzej Stefaniak (Stefaniak: 52) oraz Mirosław Korolko (Korolko 1990, 2001). Kontynuatorami ich poszukiwań są: Kamil Zeidler, Jolanta Jabłońska-Bonca (Zeidler, Jabłońska-Bonca: 278–309) i Krzysztof Szymanek (Szymanek: 47–48). Brakuje jednak monografii omawiających wpływ argumentów prawniczych na skuteczność działań perswazyjnych posłów w staropolskim i oświeceniowym dyskursie sejmowym. Problem ten sygnalizowały: Małgorzata Dawidziak-Kładoczna (Dawidziak-Kładoczna: 205, 246, 251) oraz Krystyna Płachcińska (Płachcińska: 425–430).

Celem rozważań podjętych w niniejszym artykule jest próba uzupełnienia tej luki badawczej. Autorka wskazuje: formę, przypisuje funkcję (znaczenie) oraz bada skuteczność prawniczych argumentów⁸ rozumianych bardzo ogólnie, tj. jako wszelkie dywagacje formułowane na podstawie osiemnastowiecznych regulacji normatywnych, będące częścią szerszej argumentacji występujące w sejmowych mowach doradczych (Brożek: 89–90) Kazimierza Nestora Sapiehy, przedstawiciela województwa brzeskolitewskiego i Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego. Stara się również ustalić, czy zastosowane wnioskowanie było posunięciem typowym w ówczesnej praktyce parlamentarnej, czy też stanowiło rozwiązanie niecodzienne i zaskakujące. Tego typu dowodzenie jest dość obficie reprezentowane w sapieżyńskich oracjach, toteż z racji ograniczonego miejsca w niniejszych rozważaniach omówię kilka egzemplifikacji, odnosząc się do konstytucji o *Porządku sejmowania*. Materiałem badawczym uczynię wybrane książęce wystąpienia parlamentarne odnotowane w diariuszach sejmowych i drukowanych zbiorach mów. Z diariusza Sejmu Wielkiego

⁸ Szczegółowy katalog i podział argumentów prawniczych przedstawił Jerzy Zajadło (Zajadło: 13–18).

pochodzą zaś cytowane przeze mnie mowy innych dyskutujących z Sapiehą posłów, dlatego nie podaję roku wydania. Pomocny okazał się także *Zbiór Konstytucji Sejmowych* wydanych staraniem pijara, Stanisława Konarskiego, w XVIII wieku, tj. *Volumina Legum*⁹. Głównie narzędzie badawcze natomiast to analiza retoryczna.

Książę Sapieha odebrał staranne, gruntowne, formalne wykształcenie krajowe i zagraniczne. Uczył się m.in. w Kolegium Teatynów oraz Szkole Rycerskiej, gdzie obok wykształcenia klasycznego odbył kurs z historii Polski, dziejów powszechnych, a także podstaw prawa krajowego i zagranicznego. Od 1778 roku niemal regularnie (z wyjątkiem lat 1780 i 1782), czynnie uczestniczył w pracach parlamentarnych (Kądziała: 52–67). Swoją teoretyczną wiedzę prawniczą umiejętnie wykorzystywał w trakcie dyskusji sejmowej, formułując na podstawie przepisów prawnych trudne do obalenia argumenty, które częstokroć dominowały nad innymi typami wnioskowania, choć nie zawsze występowały *expressis verbis*. Nierzadko pojawiały się w formie aluzji lub elipsy. Niejednokrotnie również orator przytaczał lub parafrazował obszernie fragmenty konstytucji sejmowych, np. preambuły Konstytucji Sejmu Konwokacyjnego z 1764 roku, *Porządku sejmowania* z 1768 roku, omówienie założeń eufiteutyecznej¹⁰ reformy królewskiej. Siłę argumentu prawnego wywiedzionego z zapisów ustawy zasadniczej opierał, tak jak chce tego Arystoteles, na celowym pomniejszaniu lub zwiększaniu jej znaczenia (Arystoteles: 102–103). Po mistrzowsku posługiwał się także terminologią prawniczą dotyczącą przebiegu obrad sejmu, tj. pojęciami: limita¹¹,

⁹ Dalej jako VL.

¹⁰ Eufiteutyeczna reforma królewskich ziem przeprowadzona w 1775 r. regulowała sprawę własności królewskich ziem. Zakładała prawo dzierżawy starostw – jednej osobie na 50 lat. W ten sposób ograniczono prerogatywę rozdawniczą Stanisława Augusta. Takie działanie miało na celu zwiększenie dochodów skarbu państwa. Nad sprawą starostw pochylono się w czasie Sejmu Czteroletniego. Długotrwałe dyskusje na ten temat zakończono 26 kwietnia 1792 r. decyzją o sprzedaży królewskich ziem (Stroynowski, 1981: 83–99; Wiśniewska-Józwiak: 138).

¹¹ Limita jest celowym odroczeniem obrad sejmowych bądź sejmikowych na określony czas. Dzięki niej zapobiegano zerwaniu sejmu. Stosowano ją też w sytuacji niskiej frekwencji posłów, świąt kościelnych. Po to rozwiązanie sięgano także, by dać sejmującym czas na wypracowanie jednolitego stanowiska w danej kwestii. Na zalimitowanie musiał wyrazić zgodę sejm. Takie rozwiązanie kilkakrotnie zastosowano w czasach stanisławowskich, tj. w trakcie obrad sejmu delegacyjnego 1767–1768 oraz w czasie prac Sejmu Wielkiego (Łaszewski, 1973b:100; Olszewski: 88).

prolongata¹², rugi poselskie¹³, których znaczenie w razie potrzeby przypominał słuchaczom. Dowody prawnicze były często skorelowane w jego wypowiedziach z argumentami: z podobieństwa, porównania, przeciwieństwa, tradycji i cnoty. Sporadycznie Sapięha cytował także sentencje zaczerpnięte z literatury rzymskiej przedstawiające istotę i zadania prawa. Stanowiły one swoistą kłamrę kompozycyjną wystąpienia.

Najczęściej przytaczaną w różnych kontekstach regulacją prawną, na podstawie której poseł brzeskolitewski formułował argumenty, był *Porządek sejmowania* uchwalony podczas konwokacji w 1764 roku, zmodyfikowany w 1768 roku i z konieczności po pierwszym rozbiore wskutek powołania do życia nowych ciał kolegialnych, tj. Rady Nieustającej i jej departamentów, ostatni raz nowelizowany w czasie Sejmu Wielkiego. Dokument określał: czas trwania zgromadzenia parlamentarnego, tj. liczbę tygodni oraz posiedzeń sejmowych w ciągu dnia, godziny ich rozpoczęcia oraz zakończenia, długość poszczególnych czynności legislacyjnych, miejsce, formę obrad, uprawnienia marszałka sejmowego, prerogatywy poselskie; sposób głosowania zależny od rodzaju sprawy, tzn. wprowadzonego w 1768 roku podziału podejmowanej w czasie obrad problematyki na *meterie status* (tj. sprawy wagi państwowej, do których należały: aukcja wojska, wprowadzanie nowych podatków, wypowiedzenie wojny, zawieranie umów międzynarodowych, kwestie monetarne, zmiana sposobu sejmowania, nadanie indygenatu, czyli włączenie w poczet szlachty

¹² Prolongata to wydłużenie kadencji obradującego sejmu w celu dokończenia prac legislacyjnych. Na jej zastosowanie konieczna była, podobnie jak w przypadku limity, zgoda sejmu. W czasach stanisławowskich próby jej wprowadzenia zastosowano w 1786 r. Taki krok tłumaczono koniecznością zamknięcia dyskusji w kwestiach skarbowych. Nie spotkał się on jednak ze zrozumieniem ze strony stronnictwa regalistycznego (Danilczyk: 176). W 1790 r. udało się natomiast przedłużyć prace Sejmu Wielkiego.

¹³ Rugi poselskie to stwierdzenie „nieważności mandatów poselskich pochodzące od innego posła” (Olszewski: 151). Wątpliwości co do ważności mandatu poselskiego mogli zgłaszać posłowie zgromadzeni w izbie poselskiej. Odbywały się one zazwyczaj przed elekcją marszałka. Po prezentacji wspomnianych zastrzeżeń miało miejsce głosowanie. Decyzję w tej kwestii podejmowano większością głosów (Olszewski: 151). Powodami unieważnienia mandatu poselskiego były: ciężący na posle prawomocny wyrok sądu lub nieprawidłowości w funkcjonowaniu sejmiku, z którego on został wybrany. Jak podaje Henryk Olszewski, „procedura rugów nie była tylko prostym wypełnieniem obowiązku wynikającego z *Porządku sejmowania*, ale ważnym etapem walki politycznej znacząco opóźniającym prace sejmowe” (Olszewski: 152).

cudzoziemców) wymagające jednomyślności (Uruszczak: 225; Radwański: 36–37) oraz *materie juridica*, w których decyzje podejmowano większością głosów. Sposób przyjmowania ustaw zależał też od typu sejmu (Uruszczak: 225). Konstytucja ta stanowiła ważny instrument w ręku przewodniczącego izby poselskiej służący mu do monitorowania przebiegu dyskusji sejmowej, np. poprzez wprowadzenie na Sejmie Czteroletnim ograniczenia liczby wystąpień poselskich do maksymalnie trzech oracji wygłoszonych przez konkretnego parlamentarzystę w czasie jednego posiedzenia sejmowego (VL: 262, 264–265; Łaszewski, 1973b: 140; Gonera, 2014: 131) (tych zaś w ciągu doby do 1789 r. odbywało się kilka: zarówno przed, jak i po południu – Łaszewski, 1973b: 108; Gonera, 2014: 128) lub czasowego zaniechania debaty w celu polaryzacji stanowisk audytorium.

Pierwszy przykład prawniczego argumentu sformułowanego na podstawie tych konstytucji odnajdujemy w doradczej mowie sejmowej Sapiehy na sesji 31 października 1778 roku. Analizowane wystąpienie zostało wygłoszone w trakcie burzliwej dyskusji w sprawie udzielenia absolutorium, czyli zatwierdzenia dwuletniej działalności Rady Nieustającej. Ma charakter lakoniczny, zwięzły, ograniczony tylko do dwuzdaniowego dowodzenia. Poseł brzeskolitewski próbuje przekonać audytorium do rezygnacji z omawiania w tym momencie: spraw skarbowych oraz kwestii związanych z ważnością dekretów Trybunałów Koronnego i Litewskiego, gdyż jak słusznie tłumaczy: „To jest materyja *status*, której na wolnych sejmach [tj. takich, podczas których obowiązywało *liberum veto* – dop. M.G.] tykać się nie należy. Na tym więc samym punkcie gotów jest tamować *Activitatem* Izbie” (Sapieha, *Diariusz* 1779: 163). Parlamentarzysta zapowiada w tym ustępie niejako uzasadnioną możliwość zerwania sejmu w przypadku nierespektowania regulacji prawnych. Należy jednak pamiętać, iż orator nie stał wyłącznie na straży prawa, które niewątpliwie znał, ale umiejętnie je wykorzystując, dążył do rychłej akceptacji dwuletniej pracy Rady Nieustającej, w której ławach, jako członek Departamentu Wojskowego, od trzech tygodni zasiadał (Kądziela: 56). To także zawołowany sposób autoprezentacji. Poselskie wnioski nie od razu odniosły zamierzony skutek, gdyż nie udało się wyciszyć jałowej dyskusji. Ostatecznie jednak podczas tego sejmu zakwitowała praca magistratury.

Argument prawniczy zbudowany na podstawie konstytucji *Porządek sejmowania* z 1764 roku pojawia się w sapieżyńskiej sejmowej mowie doradczej wygłoszonej 3 października 1786 w trakcie rugów poselskich. Głównym zadaniem sejmujących było, jak wyjaśniłam wcześniej, rozstrzygnięcie zgodności z prawem mandatów uzyskanych podczas rozdwojonych, czyli podzielonych¹⁴ sejmików: wołyńskiego i podolskiego. Książę Sapieha, parafrazując zapisy konstytucyjne z lat 1520, 1550 i 1764, zręcznie i zdecydowanie odpiera zarzuty regalistów dotyczące nieważności mandatów posłów podolskich wybranych na sejmiku kontrolowanym przez opozycję magnacką w kościele dominikańskim. Dodaje, że przewodniczący rzeczono sejmiku z najwyższą starannością dopełnił wszystkich formalności proceduralnych. Mówca twierdzi: „Konstytucje z 1520, 1550 i 1764 roku, gdzie nie wszędzie znajdziemy wyrazu, iż w mieście na sejmiki wyznaczonym, ale w miejscu przyzwoitym odbywać się miały” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 770). Siłę perswazyjną tego dowodu wzmacnia zastosowanie starannie dobranego argumentu ze zwyczaju. Orator stwierdza bowiem, że sejmikująca szlachta pojawia się na sejmiku w miejscu wyznaczonym na mocy królewskiego uniwersału. Ewentualna jego zmiana jest możliwa i nie wymaga wcześniejszego powiadamiania. Mówi: „Chcąc one odmieniać trzeba szczególnego obwieszczenia, bo szlachta nie przyjeżdża na sejmik do urzędnika, lecz do świątyni obrad i tam dopiero pierwszego dnia *ex ordine* ma być oznajmianym” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 770). Starając się przekonać słuchaczy do zaakceptowania obecności w sali sejmowej przedstawicieli województwa podolskiego, próbuje on usprawiedliwić postępowanie organizatorów zjazdu sejmikowego trudnymi okolicznościami historycznymi, tzn. niedawnym podziałem kraju i związanymi z nim trudnościami administracyjnymi. Podkreśla, że postępowanie takie było jednorazowe i z pewnością umotywowane polską racją stanu, gdyż do tej pory, mimo licznych przeciwności, jego organizatorzy usilnie postępowali zgodnie z literą prawa, co napawa go dumą i jest źródłem pochwały Podolan, o czym

¹⁴ Oznacza to, że oba wskazane sejmiki zebrały się w dwóch różnych miejscach jednocześnie i wybrały swoich reprezentantów na sejm. Taka strategia była wyrazem starć i wewnętrznych podziałów między koteriami magnackimi walczącymi między sobą o wpływy w poszczególnych ziemiach, powiatach, i województwach. Przekładały się one na układ sił w sejmie, a w konsekwencji jego dorobek ustawodawczy (Stroynowski, 2015: 103–104; Gonera, 2019: 122).

piszę w innym miejscu (Gonera: w przygotowaniu). Przeprowadzone wnioski okazały się jednak nieskuteczne i posłowie podolscy musieli opuścić salę sejmową.

Dowód wywiedziony z prawa pojawia się także w doradczej mowie posła brzeskoliteńskiego wygłoszonej 3 listopada 1786 roku, tj. cztery dni przed upływem regulaminowego czasu obrad. W przeciwieństwie do pierwszej realizacji ma on charakter dość rozbudowany, gdyż zajmuje dwa periody. Kazimierz Nestor Sapięha zręcznie wykorzystuje i omawia zawartość zapisów konstytucyjnych z 1768 roku po to, by przekonać audytorium do wyrażenia zgody na prolongatę, czyli – jak pisano wyżej – przedłużenie kadencji sejmu. Swoje stanowisko tłumaczy koniecznością dokończenia prac legislacyjnych opóźnionych z powodu przedłużającej się kontroli władz wykonawczych, skutkującej utratą czasu sejmowego przeznaczanego na dyskusje sejmowe, i niewielkim dorobkiem ustawodawczym (Łaszewski, 1973b: 173), a w konsekwencji obowiązkiem ochrony kraju przed marazmem ustawodawczym doświadczanym w okresie saskim. Parlamentaryzista przyznaje, że wprawdzie jest to działanie niecodzienne, ale dozwolone w wyjątkowych sytuacjach przez *Porządek sejmowania* 1768 roku, którego starannie dobrany fragment orator parafrazuje. Mówca dowodzi:

[...] Tam gdzie wiary świętość, gdzie wolności całość nadwężyła Konst 1768, tam ją mając za niezłomną ściśle zachowujemy, gdzie zbawienne w Porządku sejmowania zrobiła przepisy w tym miejscu przestąpienie jej niczym nam się zdaje. Chce ona, ażeby przynajmniej na początku trzeciego tygodnia rozłączyły¹⁵ się izby i *activus* sejmujących stanów zaczęła się [...].

(Sapięha, *Zbiór Mów*: 770)

W powyższym ustępie książę dokonuje niejako oceny omawianej konstytucji. Wskazuje bowiem na niechlubny jej zapis dotyczący przywrócenia praw politycznych innowiercom (przyznanym im w okresie saskim na mocy konstytucji z 1733 r.), co w jego przekonaniu stanowi atak na wiarę katolicką. Przypomina również o dokonanej wówczas zmianie sposobu sejmowania,

¹⁵ W czasie sześciotygodniowych prac sejmu zwyczajnego następowały dwa połączenia stanów: pierwsze z nich miało miejsce tuż po rozpoczęciu obrad, tzn. po wyborze marszałka sejmowego, czyli ukonstytuowaniu się izby poselskiej, drugie powinno nastąpić najpóźniej 5 dni przed zamknięciem sejmu. Okres między tymi czynnościami miał być wypełniony pracami legislacyjnymi (Michalski: 354; Gonera, 2019: 120).

polegającej na zalimitowaniu obrad i wyłonieniu specjalnej delegacji złożonej z wybranych przez ambasadora rosyjskiego Mikołaja Repnina posłów i senatorów, których pracę on kontrolował. Jej wyniki zaś przedstawiano sejmowi. Ten był zobowiązany je zatwierdzić (Łaszewski, 1973b: 79). W dalszej części wniosku Sapieha tłumaczy, że proponowane przedłużenie kadencji sejmu stanowi wyższą konieczność. Swoje rozumowanie wspiera topiką ze stanu sprawy (Lichański: 171) wkomponowaną w strukturę pytania retorycznego, a mianowicie przypomnieniem „elastycznego” traktowania sejmowych przepisów prawnych za panowania Sasów, co skutkowało ustawicznym, zamierzonym niedochodzeniem zgromadzeń: Powiada: „[...] Byłże choć jeden sejm, ażeby te zbawienne zachowywano prawo, a bardziej ażeby myślano, aby nagrodzić stratę sejmowania czasu [...]?” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 770). Perswazyjny wydzźwięk przytoczonego fragmentu wzmacnia celowa sakralizacja prawa wyrażona przymiotnikowym epitetem wartościującym: „zbawienne” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 770).

W *argumentatio* Sapieha dowodzi, że według prawa stanowionego kwestia ta nie powinna być wprawdzie procedowana podczas obecnego „wolnego” sejmu, gdyż jak słusznie twierdzi, „on w sobie *materyje status* zawiera” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 770), jednakże z uwagi na dobro Ojczyzny należy uczynić wyjątek. Przypomina także, że po zakończeniu obrad posłowie będą rozliczani z działalności parlamentarnej podczas sejmików relacyjnych. Owa, wynikająca z mandatu poselskiego, odpowiedzialność przed szlachtą, powinna skłonić słuchaczy do zgody na jednorazowe wydłużenie okresu sejmowania:

[...] Myśl moja nie przenika, aby się kto taki znalazł, aby się kto taki znalazł, iżby narzekając na nieczynność sejmów chciałby się sprzeciwić onej zarządzeniu, bo jeżeli życie winniśmy poświęcić dobru Ojczyzny, dwie niedziele czasu nadto jest mało, aby z nich nie uczynić ofiary?, a nadto po cóż by spieszyć się było z powrotem do współbraci? [...]

(Sapieha, *Zbiór Mów*: 771)

Siłę perswazyjną rzeczowego argumentu wzmacnia użycie chwytu *captatio benevolentiae*: „Myśl moja nie przenika [...]” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 771), pytania retorycznego, trybu warunkowanego: „winniśmy” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 771), przymiotnikowego słownictwa ekspresywnego, litoty oraz chwytu erystycznego *subiectio*: „[...] Małym by było dla nich osłodzeniem powiedzieć, żeśmy nic

złego nie zrobili [...]” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 771), mających oddziaływać na emocje audytorium. Temu samemu celowi służy aluzyjne przywołanie autorytetu Boga, przed którym sejmującym przyjdzie zdać sprawę ze swojej ziemskiej działalności. Poseł brzeskolitewski z emfazą w głosie przekonuje: „[...] Straszniejszy nad wszystkie Magistratury sąd nas czeka, to jest całego kraju i dalekiej potomności [...]” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 773). Ponadto, próbując zapobiec ewentualnym zarzutom łamania prawa, podkreśla z mocą, że nie kierują nim pobudki egoistyczne, ale państwowy interes. Dodatkowo zaznacza, że wysuwając tę propozycję, wypełnia zalecenia instrukcji sejmiku przedsejmowego, z którego został wybrany. Mówi: „[...] Nie badam, jaki go los spotka, bo mię miłość własna nie wiedzie, dość zem zleceniu województwa mego i własnemu zadość uczynił przekonaniu [...]” (Sapieha, *Zbiór Mów*: 773). Widzimy tutaj wypełnianie zwyczajowych przepisów, gdyż jak zauważa Ryszard Łaszewski, „instrukcja poselska wręczana posłom na zakończenie sejmiku przedsejmowego stanowiła tylko pewną propozycję, wytyczne wyborców. Nie miała natomiast charakteru wiążącego” (Łaszewski 1973a: 78). To także swoisty sposób autoprezentacji mówcy. Moc tego argumentu potęguje również zastosowanie w podsumowaniu wystąpienia krótkiej sentencji przedstawiającej istotę prawa: *fatis est mali, nihil sensiste boni* (Sapieha, *Zbiór Mów*: 773). Z racji niezachowania odpowiedniego fragmentu diariusza trudno wyrokować o reakcji audytorium. Z ustaleń monografisty sejmu 1786 roku Adama Danilczyka wynika, że nie udało się Sapieszce przeforsować tego projektu i sejm został zamknięty zgodnie z prawem 11 listopada 1786 roku (Danilczyk: 176).

Dowód sformułowany na podstawie znowelizowanego w 1776 roku *Porządku sejmowania* pojawia się w mowie doradczej Sapiehy wygłoszonej 19 stycznia 1789 roku. Osnową tego wystąpienia jest kwestia likwidacji Rady Nieustającej. Marszałek Konfederacji Litewskiej, odpowiadając na mowę Antoniego Rożnowskiego, posła gnieźnieńskiego, przestrzega przed tamowaniem debaty ustrojowej poprzez próby podejmowania innych tematów, gdyż zabrania tego przyjęty w 1768 roku *Porządek sejmowania*. Przypomina także, że według rzeczonyj konstytucji każdy temat powinien być omawiany osobno. Podnosi również, że kolejna próba złamania czy obejścia tego przepisu grozi utratą cennego czasu, który winien zostać spożytkowany na dalsze prace legislacyjne. Mówi:

[...] idzie o Porządek izby, o Porządek sejmowania w krótkich słowach powiedzmy już sobie, czyli chcemy dalej postępować, czyli na samych sporach czas tracić? Po kilka razy przystępowaliśmy do tej materii, i odpychaliśmy się od niej, narreszcie szczęśliwy wydarzył się moment, że wszyscy przystaliśmy na Propozycją [...]. Już teraz tutaj rozum mój ustaje i nie może pojąć, jak można rozolwować taką propozycją. Przysięgliśmy JKMci i Prześwietnym Stanom, że zachowując *Porządek sejmowania* każdą z osobna przedsiębrać będziemy materię. A tu krocie krociołów materii w całej konstytucji rachować można, przynajmniej by trzeba było piętnaście lat sejmu na decydowanie każdej z osobna [...].

(Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 219)

Perswazyjny wydźwięk tego fragmentu zwiększa użycie topiki utraconego czasu wzmocnionej sugestywnym pytaniem retorycznym: „[...] idzie o Porządek Izby, o Porządek sejmowania w krótkich słowach powiedzmy już sobie, czy chcemy dalej postępować czy na samych sporach czas tracić?”, zastosowanie chwytów erystycznych *ad ignorantem*: „[...] Już teraz tutaj rozum mój ustaje i nie może pojąć, jak można rezonować taką propozycją [...]”, z autorytetu: „Przysięgliśmy JKMci i Prześwietnym Stanom” oraz perswazyjnego aktu mowy-przysięgi. Siłę tego argumentu zwiększa także wartościowanie i ocena postępowania poselskiego jako zgodnego bądź niezgodnego z prawem. Książę podkreśla, że tylko legalna inicjatywa ustawodawcza może być rozpatrywana: „[...] Jeżeli nie podoba się komu Propozycja JW Trockiego, może powiedzieć, że tym jest zła, w tym przeciwko Prawu, w tym a w tym żąda poprawy [...]” (Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t.1, cz. 2: 219).

Kończąc swoje pierwsze wystąpienie w tym dniu, Kazimierz Nestor zapewnia słuchających, że jego stanowisko wynika z marszałkowskich powinności, nie zaś z chęci autoprezentacji bądź celowego wpływania na postawy audytorium. Wykorzystany tutaj został zatem erystyczny potencjał zmiany podejmowanego tematu (Schopenhauer: 52), strategia *ad personam* oraz topika „afektowanej” skromności. Poseł powiada: „[...] Nie podchlebiam sobie żebym kogo przekonywał, ale tylko z powinności urzędu wytłumaczyć się muszę, ale takiej propozycji nie możemy przyjąć *ad turnum*, tylko podług prawa do jednej materii stosowaną [...]” (Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 219). Wnioskowanie to nie przyniosło oczekiwanego rezultatu, co nie zniechęciło Sapiehy, który posłużył się nim ponownie w drugiej swojej mowie wygłoszonej tego samego dnia.

Jego kolejna oracja stanowi odpowiedź na mowę posła gnieźnieńskiego Antoniego Rożnowskiego, który posługując się argumentem prawniczym, próbował przyspieszyć obalenie Rady Nieustającej. Postulował on bowiem uchylene wszystkich jej rezolucji, z naciskiem na tę dotyczącą dzierżawy i zamian starostw w drodze eufiteuzy (Stroynowski, 1981: 83–99; Wiśniewska-Józwiak: 138–139). Mówił:

[...] A przeto gdy jestem doskonale przeświadczony, że obawa Rady Nieustającej ażebyśmy się o tę nie zahaczyli spóźnia nasze obrady, idę za zdaniem JW Trockiego, ażeby już Radę Nieustającą natychmiast ją niszczyć i obalać, dlatego na propozycję przez niego podaną godzę się, lecz oraz nie chcąc mieć ani prawa 1775 i 1776, ani tejsze Rady pozostałych gorzkich owoców, następny do tej propozycji przydaje dodatek: *i ze wszystkimi na mocy tego Prawa zapadłemi Rezolucjami oraz wszelkimi nadaniami, zamianami lub dóbr jakiegokolwiek natury królewskich w dziedzictwo obróconemi uchyla się.*

(Rożnowski, *Diariusz 1789–1792*, t. 1 cz. 2: 209)

Dowód stworzony na podstawie prawa przybiera tutaj postać krótkiego cytatu z opracowanego przez posła projektu ustawy. Jego wymowa została celowo wzmocniona wartościującym przymiotnikowym epitetem: „gorzkich owoców”, słownictwa ekspresywnego: „niszczyć, obalać” oraz chwytem erystycznym *subiectio*: „A przeto gdy jestem doskonale przeświadczony”.

Kazimierz Nestor kolejny raz podkreśla natomiast, że przedstawiona przez sejmowego kolegę inicjatywa ustawodawcza nie ma racji bytu, gdyż zawiera w sobie kilka odrębnych kategorii, a na obecnym sejmie nie omawiano ustaw według rodzaju spraw. Taka klasyfikacja dotyczy bowiem sejmów zwyczajnych. Nie obowiązuje natomiast podczas zjazdów skonfederowanych, jakim jest obecne zgromadzenie parlamentarne. Powiada:

Prawo tu przeczytane zakazuje w jednej propozycji decydować kilka kategorii. Prawo to służące sejmom ordynaryjnym, gdzie nie ma w kreskowaniu z sejmem konfederackim różnicy, wyjąwszy tylko jedne materyje *status*, że tam *unamitate*, a tu *pluralite* decydowane być mają, powinno być dla nas prawidłem [...].

(Sapieha, *Diariusz 1789–1792*, t. 1, cz. 2: 221)

Książę wykazał się zatem niewątpliwie wiedzą z zakresu prawa sejmowego. Podkreśleniu wagi przytaczanych przepisów służy: zastosowanie łacińskiej

terminologii prawniczej: *unamitate*, *pluralite*, anafory: „Prawo [...] Prawo [...]” oraz form modalnych: „powinniśmy”.

Dowodzenie to tym razem przyniosło skutek w postaci oczekiwanej przez opozycję magnacką likwidacji Rady Nieustającej.

Konstytucja *O porządku sejmowania* 1768 roku przestała obowiązywać w czasie Sejmu Wielkiego, o czym Kazimierz Nestor Sapieha przypomniał w swoim doradczym wystąpieniu wygłoszonym 29 stycznia 1789 roku. Takie postępowanie Sapiehy stanowi, jak pisałam wcześniej, realizację zaleceń Stagiryty, który w *Retoryce* dopuszczał celowe podkreślanie niedorzeczności przytaczanych przez przeciwników politycznych ustaw w sytuacji, kiedy zawarte w nich ustalenia są dla nas niekorzystne (Arystoteles: 102). Oracja dotyczyła spraw skarbowych, a ściślej – zasadności nakładania na cudzoziemców służących w narodowym wojsku i otrzymujących polski indygenat, czyli włączonych decyzją sejmu w poczet szlachty polskiej (Uruszczak: 225), podatku od stempla, tj. specjalnej, jednorazowej opłaty skarbowej, do której uiszczenia był zobowiązany każdy obywatel Rzeczypospolitej Obojga Narodów po sporządzeniu aktów prawnych (Rybarski: 191). Dochody z tego tytułu miały zostać przeznaczone na sfinansowanie stutysięcznego etatu wojskowego ustanowionego 20 października 1788. Marszałek Konfederacji Litewskiej przestrzega sejmujących przed nieuzasadnionym cytowaniem zapisów ustawy z 1768 roku, której treść jest mu wprawdzie doskonale znana, ale nieaktualna. Nie obowiązuje zatem usankcjonowany wówczas podział spraw na *materie status* i *materie juridica*. Jej niepotrzebne przytaczanie przyniesie – jego zdaniem – odwrotny do zamierzonego skutek, gdyż doprowadzi do wycieńczenia czasu sejmowego, zagrażając działalności legislacyjnej zgromadzenia parlamentarnego. Tłumaczy również, że podejmowanie kwestii finansowych w tym czasie uzasadnia wola wyborców wyrażona w instrukcjach sejmikowych. Istotny charakter mają też przedstawione w czasie pierwszych sesji sejmowych propozycje od tronu, tzn. prezentowany zwyczajowo na każdym sejmie regalistyczny program polityczny zawierający wytyczne dotyczące tematyki obrad (Łaszewski, 1973b: 63; Olszewski: 191–192). W związku z tym najpierw jest rozważana możliwość nakładania opłat skarbowych, następnie zaś sejmujący przystąpią do dyskusji na temat opodatkowania starostw i królewskich. Sapieha zapewnia, że zostaną wysłuchane i poddane dyskusji wszystkie projekty w tej sprawie:

[...] Od momentu uchylenia Rady każdy dzień okazał, że sesyjnie nie tylko do diariuszu, ale i do Konstytucji przyniosło owoce. Cieszyło się WKMcie serce, widząc nas przystępujących do Podatków, które przez dobrowolne ofiary uprzedzone zostały. Na dniu dzisiejszym zaczynamy wpadać w dawną nieczynność. Wiem ja dobrze, jaki jest *Porządek sejmowania*, ale nie idziemy tu już torem Konstytucji 1768, lecz porządkiem w instrukcjach i sercach obywatelskich zapisanym, to jest: zaczynając od tych, które z łaski WKMcie mają sobie nadane dochody, a dopiero po tym będziemy przystępować będziemy do tych, co po Ojcach spadkiem pozostałe dziedziczą fortuny. Tak chcieli współbracia nasi, tak my czynić powinniśmy, takąśmy sami sobie przypisali regułę. Nie spodziewam się, aby za winę mogło być poczytane, to, że nie zaczęliśmy dziś od starostw [...].

(Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 349)

Z przedstawionych uwag wynika, że w okresie Sejmu Wielkiego stopniowo zmieniał się stosunek parlamentarzystów do instrukcji poselskich, które na mocy Konstytucji 3 maja zyskały moc wiążącą, a poseł stał się reprezentantem narodu, a nie ziemi czy powiatu udzielających mu mandatu (Łaszewski, 1971b: 69–83; Stroynowski, 2013: 210–211).

Siłę perswazji powyższego ustępu miało zwiększyć powołanie się mówiącego na królewski autorytet oraz aluzyjne przypomnienie słuchaczom marazmu ustawodawczego doby saskiej. Do wyobraźni parlamentarzystów przemawiały także starannie wybrane i przedstawione w postaci elipsy przykłady oddolnych, prywatnych inicjatyw obliczonych na zwiększenie dochodów skarbowych, określanych przez Sapięhę mianem „dobrowolnych ofiar” (Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 349). Są nimi: spieniężenie drogocennej biżuterii arystokratek (Kalinka: 151) oraz ofiara 24 armat przekazana przez wojewodę ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego (Kalinka: 153). Przekonaniu parlamentarzystów do swoich racji służy również zastosowanie chwytów erystycznych: *communicatio* manifestującego wspólnotę braci szlacheckiej: „Tak chcieli współbracia nasi, tak my czynić powinniśmy, takąśmy sami sobie przypisali regułę” i *subiectio*: „Nie spodziewam się, aby za winę mogło być poczytane, to że nie zaczęliśmy dziś od starostw” oraz kategorie gramatyczne, tj. czasowniki modalne: „powinniśmy”. W książęcej wypowiedzi pobrzmiwa osobisty interes szlachty, która mimo rozlicznych deklaracji nie kwapiła się do ponoszenia finansowych ciężarów. Jego oracja wywołała niemal natychmiastową reakcję

Józefa Mierzejewskiego, pośła podolskiego. Parlamentarzysta, solidaryzując się ze stanowiskiem przedmówcy, używając tożsamego argumentu, dowodził:

Winniśmy obejrzeć się na ustanowiony od nas prawem Porządek, w którym jest napisane, że najpierw powiększamy dochód publiczny z różnych źródeł, a dopiero do stałych podatków przystąpimy, tego projektu inaczej rozumieć nie mogę, jak powiększający dochód publiczny, podał go JW Podskarbi Kosowski [Roch Kossowski – dop. M.G.]. Kolega mój popiera z nakazu instrukcji Województwa Podolskiego. Przeczyć temu projektowi, jest jedno, co zaprzeczyć Porządek sejmowania, któryśmy z opisu Prawa przedsięwzięli [...].

(Mierzejewski, *Diariusz* 1789–1792, t. 1. cz. 2: 351–352)

Mówca wykorzystał podobne do sapieżyńskich figury retoryczne. Są nimi chwytury erystyczne: *subiectio* „tego projektu inaczej rozumieć nie mogę, jak powiększający dochód publiczny” i *communicatio* „Winniśmy obejrzeć się na ustanowiony od nas Porządek sejmowania”, definicja perswazyjna rzeczzonego projektu rozumianego jako droga do zasilenia skarbu publicznego, tropy: metonimia „JW Podskarbi Kosowski” oraz kategorie gramatyczne, tj. czasowniki modalne „mogę, winniśmy”. Dodatkowo orator celowo skrócił także dystans między sobą a przedmówcą, określając go mianem „kolega mój”. Wnioskowanie obu parlamentarzystów przyniosło oczekiwany rezultat, gdyż dyskusje na temat opodatkowania starostów udało się nieco przesunąć w czasie.

Z konstytucją o *Porządku sejmowania* związane jest także pojęcie delibracji, czyli możliwości krótkiego, czasowego (trzydniowego) odroczenia debaty nad złożonym do łaski marszałkowskiej poselskim projektem ustawy. Okres ten przeznaczano na polaryzację stanowisk (Łaszewski, 1973b: 135; Gonera, 2014: 128). Przywołanie tego przepisu pełniło też funkcję swoistego zamierzonego wybiegu, szczególnie w sytuacji konieczności wzięcia pod obrady niepopularnej wśród społeczeństwa szlacheckiego inicjatywy ustawodawczej. Powoływano się na niego również po to, by zmobilizować posłów do pochylenia się nad propozycjami reformatorskimi.

Z taką sytuacją sejmujący spotykali się wielokrotnie, np. na posiedzeniu 9 grudnia 1788 roku. Tematem tego wystąpienia były sprawy ustrojowe oraz sposób prowadzenia polityki zagranicznej. Przytaczając tę regulację, książę Sapieha próbował nakłonić do rychłego wznowienia współpracy dyplomatycznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów z innymi krajami europejskimi. Postulował

umieszczenie tego punktu w znowelizowanym *Porządku sejmowania*, gdyż upłynął już przeznaczony na niego trzydniowy okres deliberacji. By zwiększyć moc perswazyjną dowodu, wprowadza myślenie życzeniowe (chwyt *optatio*). Twierdzi: „Rozumiem, że ta materyja jednomyślnością się załatwi” (Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 357) Dodatkowo po mistrzowsku odpiera zarzuty przeciwników politycznych głoszących, że ewentualna decyzja parlamentu o wysłaniu polskich przedstawicieli dyplomatycznych do innych stolic starego kontynentu nie narusza ustaleń zawartych w pactach conventach oraz Konstytucji z 1778 roku, ponieważ znajdujący się w niej zapis o nominacji dyplomatów przez członków Departamentu Interesów Cudzoziemskich Rady Nieustającej dotyczy nie tylko okresu między sejmami, nie traci swojej mocy wraz z chwilą zebrania się Stanów, ponieważ obie te sytuacje łączy odpowiedni zapis, tj. czasownik: „jest”:

[...] Wspominano tu *Pacta conventa*: nie chęcią, jakbym miał, co rzecz przeciw nim, bo aż nadto znam ich świętość i tykać ich lękałbym się żebym w świętokradztwo nie popadł, ale chęcią ułatwienia różności i w nadziei przyspieszenia zgody jednomyślnej poważam się je przytoczyć, jedno słowo *etiam*, to jest po polsku *nawet* załatwia spór dzisiejszy, bo ukazuje moc nominowania Posłów przy Tronie w niebytności sejmu. Tak myślę, to mówię, i to do zdania Prześwietnych Stanów oddaję. Prawa następne nie wiążą mnie, bo i do Rady Nieustającej to *etiam* służy, gdy Rada wzięła miejsce Senatu. Prawo 1778 nie może być rozumiane tylko między sejmem, a sejmem. Te Konstytucyje zreasumowawszy i wytłumaczywszy, rozumiem, że dość powiedziałem, to co z prawa mówić można o prawie [...].

(Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 356)

Argument prawniczy wiąże się w powyższym przykładzie z wnioskowaniem z analogii: „Prawa następne nie wiążą mnie, bo i do Rady Nieustającej to *etiam* służy, gdy Rada wzięła miejsce Senatu” oraz perswazyjną definicją prawa stanowionego utożsamianego ze świętością. Siłę tego dowodu wzmacnia również użycie chwytów erystycznych: *subiectio* „Tak myślę, to mówię, i to do zdania Prześwietnych Stanów oddaję” i z autorytetu (monarszego) poliptonu „Rady [...] Radzie [...]”, „[...] Prawa [...] Prawie” oraz słownictwa wartościującego tworzącego binarne, sugestywne opozycje: „świętość – świętokradztwo”. Temu samemu celowi służy zasygnalizowane przez mówiącego wyczerpanie tematu: „Te konstytucyje zreasumowawszy i wytłumaczywszy, rozumiem, że dosyć powiedziałem, to co z prawa mówić można o prawie”, a także wykorzystanie perswazyjnego aktu mowy, tj. przysięgi. Książę podnosi, że występuje w obronie

aktów normatywnych nie tylko z racji osobistych przekonań, ale także powodowany związaniem marszałkowską przysięgą. Z mocą podkreśla: „[...] Poprzysięgłem z Kolegą moim [Marszałkiem Konfederacji Koronnej Stanisławem Małachowskim – dop. M.G.] przed Tronem W KMci, że nic z Konstytucją wciągać nie dopuszczę i nie podpiszę, tylko to, co albo jednomyślną zgodą, albo większością głosów udecydowane zostanie” (Sapieha, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 357). W ten sposób silnie oddziałuje na emocje słuchaczy. Dodatkowo sparafrazowany przez Sapięhę fragment ustawy zasadniczej pełni funkcję „nieartystycznego środka perswazji” (Arystoteles: 99; Skwara: 66).

Wystąpienie Sapięhy wywołało niemal natychmiastową reakcję posła czernihowskiego Michała Czackiego. Parlamentarzysta, posługując się tożsamym argumentem podanym już na początku wystąpienia (eliminacja części inwencyjnej i narracyjnej), przekonywał, że nominacja przedstawicieli dyplomatycznych przez sejm nie stanowi poważnego naruszenia prerogatyw monarchy. Na takie rozwiązanie pozwalają bowiem regulacje prawne, tj. przepisy zawarte w pactach conventach podpisanych przez króla podczas elekcji 1764 roku, stanowiących niezbywalne i niezmiennie źródło norm prawnych (Radwański: 16). Mówi:

Prawo Króla Imci nominowania posłów na dwóch wspiera się fundamentach: na *Pactach Conventach* i prejurykach. *Pacta Conventa* jest to święty związek między Królem a Narodem. Wyraźne są w nich te słowa: *Gdy Stany uznają potrzebę posłów wysyłać będziemy* Szlachtę i Possessionatów, wtenczas król mówił od siebie, bo dwie były istoty umowę zawierające [...].

(Czacki, *Diariusz* 1789–1792, t. 1, cz. 2: 357)

By uwiarygodnić swoje dowodzenie, mówca przytacza krótki cytat z przywoływanego dokumentu. Formuluje również związłą, perswazyjną jego definicję. Utożsamia bowiem *pacta conventa* ze świętością. W ten sposób oddziałuje na emocje słuchaczy. Odwołuje się także do wspólnej wiedzy audytorium. Widzimy tutaj zatem realizację chwytu *communicatio*. Z przedmówcami solidaryzował się również poseł lubelski Tomasz Dłuski. Swoje stanowisko poparł argumentem prawniczym i analogią. Rzekł: „[...] wszystkie ustawy, wszystkie konstytucyje, nosząc święte imię Królów za zgodą Stanów dochodzą. Dzisiejsza Konstytucja niczego nie ujmie prerogatywie Tronu, gdy imieniem WKMcI oznaczona pozyska dodatek za zgodą Stanów, o który dopraszam się [...]” (Dłuski, *Diariusz*

1798–1792, t. 1, cz. 2: 358). Siłę perswazyjną dowodu wzmacnia nadanie wypowiedzi charakteru prośby, sygnalizowanej czasownikiem: „dopraszam się”.

Dowodzenia trójki parlamentarzystów okazały się skuteczne, gdyż w tym dniu wyznaczono polskich przedstawicieli dyplomatycznych do krajów europejskich.

Reasumując, należy zaznaczyć, że wnioski oparte na przepisach prawnych często pojawia się w mowach doradczych Kazimierza Nestora Sapiehy. Najbardziej popularną regulacją normatywną stanowiącą źródło argumentacji w książących oracjach jest kilkakrotnie nowelizowana konstytucja o *Porządku sejmowania* oraz uchwalone na sejmie elekcyjnym 1764 roku *pacta conventa*. Ponadto jego występowanie ściśle związane jest z tematem oracji. Sapieha szczególnie często sięga po to źródło argumentów, omawiając rozmaite kwestie: ustrojowe, ekonomiczne, międzynarodowe. Pełni ono funkcję perswazyjną. Siłą rażenia tego dowodu bywa różna. By zwiększyć moc rzeczonego argumentu, Sapieha łączy go z argumentami wywiedzionymi z: analogii, tradycji i definicji; chwytami erystycznymi *communicatio*, *subiectio*, z autorytetu oraz *ad ignorantem*; figurami słów – poliptonem, anaforą, litotą, pytaniem retorycznym, binarnymi opozycjami abstrakcyjnych leksemów nacechowanych emocjonalnie; tropami – metonimią, formami etykietalnymi, topiką utraconego czasu oraz „afektowanej” skromności. Uwiarygodnieniu treści służy także umiejętnie posługiwanie się cytatem z konstytucji lub opracowanego projektu konstytucji, jej peryfrazą bądź sentencją opisując zadania prawa.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że stosowanie tego dowodzenia stanowiło posunięcie typowe. Spotykamy je również u innych parlamentarzystów, m.in.: Tomasza Dłuskiego, Antoniego Rożnowskiego, Michała Czackiego, Franciszka Mierzejewskiego. Wszyscy oni, podobnie jak Kazimierz Nestor, podkreślali w swoich wystąpieniach ogromną wartość prawa utożsamianego ze świętością. W ten sposób silnie oddziaływano na emocje słuchaczy oraz manifestowano poczucie wspólnoty między uczestnikami dyskursu sejmowego. Dzięki temu łatwiejsze było formowanie postaw patriotycznej i obywatelskiej, co było niezmiernie ważne w okresie prowadzenia debat o reformach w kraju.

Bibliografia

Źródła

- Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788* [wydał J. P Łuszczewski, t. 1, cz. 1 (6 X 1788 – 3XI 1788 i 25 XI– 23 XII 1788), t. 1 cz. 2 (7I –3 II 1789 i 24 II do 6 III 1789)]. Warszawa: Drukarnia Nadworna JKMc i Kommissji Edukacji Narodowej 1789– 1792. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/> [dostęp: 11.04.2022].
- Diariusz sejmku walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciodzielnego roku Pańskiego MDCCLXXVIII dnia V miesiąca października odprawiającego się*. Warszawa: Drukarnia JKMc i Rzeczypospolitey u xx. Scholar Piarum, 1779.
- Zbiór Mów, Głósów, Przymówień, Manifestów, Remanifestów mianych na sejmie roku 1786 mianych*. T. 1–2. Wilno: Drukarnia Defour Konf. Nadwornej Królewskiej Mości Dyrektora Korpusu Kadetów, 1787.
- Volumina Legum. Zbiór Konstytucji i uchwał Sejmu*. T. 9: (1782–1792). Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, 1889.

Opracowania

- Andrusiewicz, Marta. „Prawo w literaturze. O stosowalności literackiej analizy prawa w prawoznawstwie”. Dorota Kondratczyk-Przybylska, Adam Niewiadomski, Ewa Walewska. *Język prawny i prawniczy. I Kongres Ogólnopolski*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2017. 2–13.
- Arystoteles. *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*. Tłum. Henryk Podbielski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004.
- Brożek, Bartosz. „Argumentacyjny model stosowania prawa”. Oktawian Nawrot, Sebastian Sykuna, Jerzy Zajadło. *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych*. Warszawa: C.H. Beck, 2012. 89–102.
- Bucholc-Srogosz, Katarzyna. *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775–1789 i 1793–1794*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2007.
- Budrowska, Kamila, Elżbieta Dąbrowicz. *Literatura w granicach prawa (XIX–XX wiek)*. Warszawa: Instytut Badań Literackich, 2013.
- Danilczyk, Adam. *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2010.
- Dawidziak-Kładoczna, Małgorzata. *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*. Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskie, 2012.

- Dąbrówka, Andrzej. *Teatr i sacrum w średniowieczu. Religia – cywilizacja – estetyka*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2013.
- Głuszak, Marcin. „Zbiory rezolucji Rady Nieustającej jako źródło prawa w II połowie XVIII w”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 15 (2008): 131–138.
- „Rezolucje interpretacyjne Rady Nieustającej”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 65 (2013): 73–101.
- *Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2014.
- Gonera, Marzena. „Życie codzienne posła w epoce stanisławowskiej”. *Między prawdą a wątpliwością. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*. Red. Robert Majzner, Łukasz Cholewiński. Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskiego, 2014. 123–138.
- „Topika afektownej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego”. *Collectanea Philologica* 22 (2019): 117–134.
- *Mowy sejmowe Kazimierza Nestora Sapiehy (1757–1798) – antyk w dialogu z oświeceniem* (w przygotowaniu).
- Grześkowiak-Krwawicz, Anna. „Idea wolności a tworzenie się wspólnoty narodowej i państwowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów”. *Humanizm polski i wspólnoty: naród – społeczeństwo – państwo – Europa*. Red. Marcin Cieński. Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2010. 25–54.
- Kalinka, Walerian. *Sejm Czteroletni*. T 1. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 1881.
- Kamień Joanna, Jerzy Zajadło, Kamil Zajdler. *Prawo i literatura. Perergera*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2019.
- Kądziela, Łukasz. „Sapieha Kazimierz Nestor”. *Polski Słownik Biograficzny*. T 35. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 1994. 52–67.
- Kochan, Anna. „Kupiec przed polskim sądem. Uwagi i komentarze do Kupca Mikołaja Reja”. *Pamiętnik Literacki* 4 (2003): 211–223.
- „O koncepcjach prawnych w literaturze XVI i XVII wieku”. *Koncept w literaturze staropolskiej*. Red. Ludwika Ślęk, Adam Karpiński, Wiesław Pawlak. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2005. 330–345.
- „Tekst literatury staropolskiej w świetle dawnej kultury prawnej. Głosa do komentarzy i wydań staropolskich”. *Acta Universitatis Vratislaviensis* 48 (2018): 18–24.
- Korolko, Mirosław. *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990.
- *Retoryka i erystyka prawników*. Warszawa: PWN, 2001.

- Korytko, Andrzej. *Na których opierała się Rzeczypospolita. Senatorowie koronni za Władysława IV Wazy*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2017.
- Kuisz, Jarosław. „Prawo i wyobrażenia. O ruchu Law and Literature”. *Prawo i literatura. Szkice*. Red. Jarosław Kuisz, Marek Wąsowicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2015.
- , „O przyszłości ruchu prawo i literatura – zarys problematyki”. *Prawo i literatura. Szkice drugie*. Red. Jarosław Kuisz, Marek Wąsowicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2017. 24–32.
- Kuisz, Jarosław, Marek Wąsowicz, red. *Prawo i literatura. Antologia*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar, 2019. 14–36.
- Kutrzeba, Stanisław. *Historia ustroju Polski w zarysie*. T 1: *Korona*. Lwów: Nakładem Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego, 1971.
- Lichański, Jakub Zdzisław. *Retoryka – historia – teoria – praktyka*. T. 1: *Historia i teoria retoryki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Lizisowa, Maria Teresa. *Prawem sądzić, czyli o języku Statutów Litewskich w „Panu Tadeuszu”*. Kraków: Wydawnictwo Pedagogiczne, 1998.
- , „Literackie przekodowanie tekstu prawnego w Panu Tadeuszu”. *Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis* 4 (2004): 21–34.
- Łaszewski, Ryszard. „Instrukcje poselskie w drugiej połowie XVIII wieku”. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne* 12 (1973a): 69–83.
- , *Sejm polski w latach 1764–1793. Studium prawnohistoryczne*. Warszawa–Poznań: PWN, 1973b.
- Malinowska, Ewa. *Konstytucja jako gatunek tekstu prawnego*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2012.
- Michalski, Jerzy, red. *Historia sejmu polskiego*. T 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: PWN, 1984.
- Markiewicz, Mariusz. *Rady senatorskie Augusta II (1697–1733)*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- Olszewski, Henryk. *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*. T. 1: *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652–1763). Prawo – praktyka – teoria – programy*. Poznań: Poznańska Drukarnia Naukowa, 2002.
- Płachcińska, Krystyna. *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych 1556–1564*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2004.

- Radwański, Zbigniew. *Prawa kardynalne w Polsce*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1952.
- Rolnik, Dariusz. *Portret szlachty czasów stanisławowskich: epoki kryzysu odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiętnikach polskich*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2011.
- Rybarski, Roman. *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1937.
- Schopenhauer, Artur. *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*. Tłum. Jan Lenartowicz. Kraków: Drukarnia Wydawnicza im. W.L. Anczyca, 1973.
- Skwara, Marta. „Nieartytyczne sposoby perswazji w polskich oracjach pogrzebowych z XVII wieku”. *Forum Artis Rhetoricae* 4 (2005): 7–51.
- Stefaniak, Andrzej. *Erystyka i retoryka. Poradnik zawodowy dla studiujących prawo*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Lubelskiego, 1974.
- Stroynowski, Andrzej. „Eufiteutyżna reforma królewszczyzn”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 33 (1981): 83–99.
- . *Wieczory sejmowe: studia nad dziejami parlamentaryzmu w epoce stanisławowskiej*. Częstochowa: Wydawnictwo Podobińskiego, 2013.
- . „Cele i skutki rozdzielenia sejmiku podolskiego w 1786 roku”. *Wieki Stare i Nowe* 8 (2015): 99–114.
- Szczepankowska, Irena. *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*. Cz. 1: *Pojęcia prawne*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2004.
- . *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*. Cz. 2: *Wypowiedzi normatywne*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011.
- Szymanek, Krzysztof. *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2021.
- Uruszczak, Wacław. *Historia państwa i prawa polskiego*. T. 1: (966–1795). Wyd. 3. Warszawa: Lex a Wolters Kluwer Business, 2015.
- Wiśniewska-Jóźwiak, Dorota. „Dzierżawa wieczysta i eufiteuza w polskim prawie przedrozbiorowym”. *Przegląd Nauk Historycznych* 2 (2014): 133–145.
- Wojtuń, Maciej. „Prawda. Prawo. Literatura”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Juridica* 73 (2014): 37–47.
- Zajadło Jerzy, red. *Łacińska terminologia prawnicza*. Wyd. 3. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.

Zarębina, Maria. *Poeta wśród prawników. O „Panu Tadeuszu” inaczej*. Kraków: Universitas, 1989.

Zeidler, Kamil, Jolanta Jabłońska-Bonca. *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.

**The Role and Strength of the Arguments Deriving from the Existing Law
in the Enlightenment Parliamentary Discourse
(Based on the Parliamentary Speeches by Kazimierz Nestor Sapieha)**

Summary

The article discusses: the meaning, form, function and the effectiveness of legal argumentation in the Enlightenment parliamentary discourse on the basis of selected speeches by Kazimierz Nestor Sapieha, an experienced MP and Marshal of the Lithuanian Confederation of the Four-Year Sejm. On the basis of the rhetorical analysis of the oration, it was proved that the use of legal argumentation is one of the typical rhetorical strategies, but its effectiveness varied depending on the communicative circumstances, the subject of the session, the speaker's skills and the expectations of the audience. Partial inefficiency of this type of argumentation is compensated by its elaborate form: subtle but easy to read by the audience allusion, a quotation from the Sejm's constitutions and their periphrasis, and *sententia* presenting the essence and meaning of law in social, political and moral life.

The study proves that this technique prevails in Sapieha's advisory speeches, who skillfully combines it with other types of reasoning, for instance: arguments based on parallels, tradition and definition, eristic techniques: from authority, *communicatio*, *subiectio*, *ad personam*, *ad populum*, thanks to which its persuasive and manipulative strength is increased.

Keywords: 18th century, Kazimierz Nestor Sapieha, law, argumentation, speeches

Słowa kluczowe: XVIII wiek, Kazimierz Nestor Sapieha, prawo, argumentacja, mowy

Cytowanie

Gonera, Marzena. „Rola i siła argumentów z prawa w oświeceniowym dyskursie sejmowym (na podstawie mów Kazimierza Nestora Sapiehy)”. *Rocznik Komparatystyczny* 13 (2022): 89–112. DOI: 10.18276/rk.2022.13-05.